



Operacja i leczenie Klementynki

Klementynka trafiła do nas z niewładną łapką, zgiętą w pót. Chodziła z nią rok, przez co porobiły się ogromne rany, a pazurki wrosły w skórę. Jej złapanie nie było łatwe, kotka nie ma dobrych doświadczeń z człowiekiem i bardzo się bała zarówno nas jak i klatki łapki. Gdy w końcu ją złapaliśmy...

Scan the qr code with your phone camera or go to the following address

<https://zrzutka.pl/en/2y469e>

